

ROSE LIPSZYC

ur. 1929; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Polska
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, piosenki

Piosenki zapamiętane z Polski

„Warszawa, ty moja Warszawa...” to pamiętam. A to już było trochę po wojnie może. Jakie piosenki... Były tam na pianinie, jak to się mówiło, nie pamiętam. O, jedną pamiętam: „Widziałam cię po raz pierwszy w życiu, bo serce me w ukryciu, ty przeszedł, kupił Ergo w sklepiku”. Przyszedł ze swoją żoną czy narzeczoną, ja kochałam cię. Ja to nie pamiętam, dobrze znałam ta piosenkę. „Pamiętam dzień, było po południu tyż, przyszedł koło studni, przyszedł...” Nie pamiętam jak to idzie. Bardzo znana piosenka, bardzo znana piosenka. „Pamiętam dzień, było po południu już...” Przyjechał, a potem widziałam cię z żoną, czy narzeczoną, nie pamiętam co się stało. Nie pamiętam. Mój ojciec zawsze śpiewał [w jidisz], ale ja nie mam głosu. On miał bardzo dobry głos. Bo moja córka tak ładnie śpiewała. To z tej rodziny przyszło. Ale ja nie mogę śpiewać.

Data i miejsce nagrania	2017-07-05, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"